

Miasto wspiera himalajską wyprawę Krystiana Durmana

18 października 2018



Pochodzący z Kalisza Krystian Durman, aktor Teatru Starego w Krakowie, wyrusza w samotną wyprawę w Himalaje. Jego celem są trzy bazy pod Mount Everest i dwa pięciotysięczniki. Wyprawę współfinansuje rodzinne miasto Krystiana.

Wyprawa rozpocznie się 2 listopada, w Warszawie. W ciągu samotnych wędrówek aktor pokona minimum 170 kilometrów. – *Pomysł zrodził się 5 lat temu – mówi Krystian. – Na realizację zamierzenia potrzeba co najmniej 3 tygodni. W moim przypadku problemem okazały się czas i pieniądze. W końcu dzięki urlopowi i wsparciu Miasta Kalisza wyprawa stała się realna. Myślę, że teoretycznie jestem na tę podróż przygotowany. Zaskoczyć może mnie chyba tylko pogoda, chociaż listopad w Himalajach jest miesiącem pięknych pejzaży, wymarzoną dla fotografów i filmowców.*

Podczas wyprawy podróżnik zwiedzi m.in. Katmandu. – *Chcę porozmawiać z mieszkańcami Nepalu, poczuć ich energię, sprawdzić jak udaje im się funkcjonować z uśmiechem na ustach, mimo wielu problemów, z jakimi się borykają – dodaje Krystian.*

Kaliski podróżnik odda hołd Jerzemu Kukuczce, jednemu z najwybitniejszych himalaistów w historii. – *Dotrę do bazy pod Lhotse, gdzie podczas wspinaczki, blisko 30 lat temu, zginął polski alpinista* – deklaruje aktor. – *Zostawię tam flagę Kalisza, w dowód pamięci o tym niezwykłym człowieku.*

Aktor planuje zdobycie dwóch pięciotysięczników: Kalapatthar oraz Gokyo. Chce także dotrzeć, do leżącej na podobnej wysokości bazy pod szczytem Mount Everest. – *Krystian wyrusza w Himalaje z flagą Kalisza, swojego rodzinnego miasta* – mówi prezydent Grzegorz Sapiński. – *Uznaliśmy, że Kalisz wesprze wyprawę. Krystian obiecał, że po powrocie będzie zaszczeniał kaliskim uczniom sportowy tryb życia i pasję do podróżowania, prowadząc półtoragodzinne prelekcje w szkołach.*

Miasto wsparło wyprawę aktora, wyposażając go m.in. w sprzęt wysokogórski. Swoją powrót kaliszanie przewiduje na 26 listopada. Przygotowywane przez Krystiana relacje z wyprawy będzie można śledzić na m.in. miejskim profilu facebookowym.

Tekst i zdjęcia: Tomasz Staszczuk

[Powrót](#)